

Sygn. akt VI Ka 1549/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Jacek Matusik

Protokolant p.o. protokolant sądowy Monika Suwalska

przy udziale Prokuratora Gabriela Żuławskiego

po rozpoznaniu dnia 18 marca 2016 r.

sprawy J. G. syna P. i A. z domu R. ur. (...)

w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

z dnia 10 września 2015 r. sygn. akt III K 207/15

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu; wydatkami za postępowanie w sprawie obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 1549/15

UZASADNIENIE

J. G. został oskarżony o to, że w dniu 15 stycznia 2015 r. w W., przy ul. (...) usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do zbiornika paliwa w samochodzie ciężarowym marki M. o numerze rejestracyjnym (...) poprzez wyłamanie zamka w korku wlewu paliwa na szkodę (...) Sp. z o. o., jednak zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na zatrzymanie przez funkcjonariuszy Policji, to jest o popełnienie czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie, III Wydział Karny wyrokiem z dnia 10 września 2015 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt III K 207/15 oskarżonego J. G. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, przy czym ustalił, że czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi i za to na podstawie art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu J. G. czas zatrzymania w dniu 15 stycznia 2015 r., uznając karę za wykonaną w zakresie jednego dnia; na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił oskarżonemu J. G. dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych Drz 184-188/15; na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego w całości od zapłaty kosztów sądowych, w zakresie wydatków przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w całości na korzyść oskarżonego, zarzucając mu na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia – a będący następstwem przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.) oraz rozstrzygnięcia nie usuniętych wątpliwości na niekorzyść oskarżonego (art. 5 §

2 k.p.k.) - poprzez niezgodne z rzeczywistością przyjęcie, że oskarżony usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do zbiornika paliwa w samochodzie ciężarowym marki M. nr rej. (...) poprzez wyłamanie zamka w korku wlewu paliwa na szkodę (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Podnosząc powyższe, obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz z ostrożności procesowej zarzucając mu na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 427 § 1 i 2 k.p.k. rażącą niewspółmierność (surowość) kary wymierzonej oskarżonemu w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz pozostałych okoliczności jego popełnienia.

Podnosząc powyższe, obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 2 lata.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesiona przez obrońcę oskarżonego apelacja zawiera argumentację, która zasługuje na uwzględnienie, a nadto wskazuje na zasadność przychylenia się do stanowiska skarżącego w kwestii uniewinnienia J. G. od przypisanego mu przez Sąd Rejonowy czynu.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że podniesiony w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych należało uznać za zasadny. Jak zgodnie podnosi się w doktrynie i orzecznictwie błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia (art. 438 pkt 3 k.p.k.), jest nie tylko wynikiem błędnej oceny określonego materiału dowodowego, ale również merytoryczną niesłusznością wniosków sądu orzekającego wyprowadzonych z tego stanu dowodów (vide, wyrok S.N. z dn. 23.10.2013 r., WA 25/13). Sąd musi zadbać o to, aby ustalenia faktyczne były wynikiem wszechstronnej oceny dowodów pochodzących zarówno ze źródeł osobowych, jak i rzeczowych oraz winny być traktowane na równi, niezależnie od tego z jakiego źródła pochodzą. Pamiętać przy tym należy, iż ocena ta musi odnosić się do wszystkich dowodów ujawnionych w toku rozprawy, ale jednocześnie postępowanie dowodowe nie może być obciążone brakami – wszystkie dostępne, a istotne dowody muszą zostać przeprowadzone i należyście ocenione. Przeprowadzona analiza akt sprawy pozwala stwierdzić, że dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów została przeprowadzona wbrew przepisom zawartym w art. 7 k.p.k. oraz art. 5§ 2 k.p.k. Tym samym Sąd Okręgowy w pełni podziela treść podniesionych w apelacji zarzutów.

Wbrew twierdzeniom Sądu Rejonowego nie sposób jest uznać, iż przedstawione w sprawie dowody i okoliczności stanowią zamknięty i nieprzerwalny ciąg poszlak powiązany w sposób logiczny, dając podstawę do uznania, iż J. G. dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Wskazać należy, iż w treści uzasadnienia Sąd meriti podniósł, iż niekwestionowane w sprawie jest to, że doszło do wyłamania zamka korka wlewu paliwa samochodu użytkowanego przez R. A.. Z takim twierdzeniem nie sposób się jednakże zgodzić, albowiem z ujawnionych dowodów wynika w sposób jednoznaczny, że zamek został jedynie uszkodzony, a korka zabezpieczającego bak z paliwem nie można było odkręcić, wynika to m.in. z protokołu oględzin pojazdu (k.8v). Brak co prawda dokumentacji fotograficznej potwierdzających powyższe, jednakże obdarzyć należy wiarą powyższy protokół, bowiem okoliczność ta została podniesiona również w depozycjach świadków, w tym funkcjonariuszy Policji, którzy dokonywali interwencji owego dnia. Zatem Sąd orzekający w sposób błędny przyjął w ustaleniach faktycznych, iż doszło do wyłamania zamkniętego korka wlewu paliwa.

Nie sposób się również zgodzić z Sądem I instancji jakoby przełamanie zabezpieczenia korka wlewu paliwa nie mogło powstać w innych okolicznościach niż te ustalone przez Sąd orzekający. Nie można wykluczyć przecież sytuacji, że korek został uszkodzony przez inną osobę niż oskarżony, na co mogą wskazywać chociażby zeznania świadka R. A. (k.141-142). Zgodnie z jego depozycjami, w miejscu, gdzie był zaparkowany pojazd często dochodziło do włamań do samochodów, ponadto jak zaznaczył świadek, średnio siedem razy w roku zmuszony był wymieniać korek do wlewu, albowiem był on uszkodzany. Treść zeznań świadka wskazuje, iż proceder usiłowania kradzieży paliwa z pojazdów ciężarowych jest dość powszechny, zatem bez posiadania jednoznacznych dowodów na sprawstwo danej

osoby, nie sposób jest uznać ją za winną kradzieży paliwa, a nawet usiłowania kradzieży. Trafny jest pogląd wyrażony w postanowieniu SN z dnia 23 maja 2007 r. (V KK 265/06, OSNKW 2007, nr 7–8, poz. 58), który kładzie akcent na to, aby zachowanie sprawcy stwarzało realne zagrożenie dla dobra prawnego, prowadząc wprost do dokonania. Natomiast zbyt daleko idące jest twierdzenie, iż stanowi usiłowanie przybycie sprawców zaopatrzonych w odpowiednie narzędzia w pobliże obiektu, do którego zamierzają się włamać w zamiarze dokonania kradzieży (zob. wyrok SN z dnia 13 marca 1990 r., IV KR 229/89, OSNKW 1991, nr 1-3, poz. 4). Zachowania takie bowiem trudno uznać za prowadzące bezpośrednio do dokonania, a raczej za czynność przygotowawczą do podjęcia próby włamania do obiektu, tj. sforsowania jakichkolwiek przeszkód chroniących dostęp do mienia (por. M. Mozgawa (red.), Komentarz, s. 47). W niniejszej sprawie prócz obecności oskarżonego na miejscu zdarzenia, nie istnieją żadne dowody świadczące o tym, aby usiłował on dokonać kradzieży paliwa z baku pojazdu użytkowanego przez R. A.. Sąd orzekający uznał, iż wyjaśnienia oskarżonego nie zasługują na obdarzenie ich wiarą, albowiem są niekonsekwentne i nielogiczne. Za absurdalne Sąd uznał jego wyjaśnienia odnośnie do zamiaru kupna paliwa od kierowcy pojazdu z uwagi na okolicę w jakiej miało dojść do zdarzenia. Wersji tej jednakże nie sposób uznać za absurdalną, albowiem jak potwierdził sam świadek (k.142) sytuacje o których wspomniał oskarżony zdarzały się. Gdyby przyjęc tą wersję oskarżonego za wiarygodną, to oddalenie się od pojazdu J. G. na widok funkcjonariuszy Policji należałoby uznać za postawę normalną i wręcz zrozumiałą, albowiem mogłyby mu zostać przedstawione również inne zarzuty związane z takim czynem, jak trafnie podniósł to autor apelacji. Sąd Rejonowy stwierdził ponadto, iż o winie oskarżonego świadczą ujawnione w jego samochodzie bańki plastikowe oraz wyczuwalna z odzieży woń oleju napędowego, zaś brak narzędzi służących do popełnienia przestępstwa nie może przemawiać za niemożnością uznania jego winy. Taki pogląd Sądu I instancji nie zasługuje jednakże na aprobatę. Za wątpliwą należy uznać wersję, iż oskarżony najpierw udał się do pojazdu ciężarowego, próbował wylamać korek od wlewu i dopiero następnie miałby się udać do swojego samochodu po narzędzia mające służyć do opróżnienia baku z paliwa. Nawet, gdyby przyjęc twierdzenia Sądu Rejonowego odnośnie do sytuacji, że oskarżony porzucił narzędzia służące do popełnienia kradzieży to w dalszym ciągu jest zachowanie wydaje się nieracjonalne. Gdyby oskarżony chciał dopuścić się kradzieży paliwa to zapewne udałby się do danego pojazdu od razu z rurką służącą do wypompowania paliwa a przede wszystkim z bankami do których przelałby paliwo, tak jednakże nie uczynił. Bańki zostały ujawnione w pojeździe oskarżonego, zaś rurek nie ujawniono zarówno w pojeździe, jak i wokół terenu po którym poruszał się oskarżony. Tym samym wersję przedstawioną przez Sąd meriti, jakoby miało dojść do porzucenia przez J. G. narzędzi należy uznać za mało wiarygodną. Zwrócić również należy uwagę, iż oskarżony udając się do pojazdu celem kradzieży paliwa, nie zabierając ze sobą od razu baniek, tylko wracając po nie później, postąpiłby w sposób nielogiczny chociażby z tego względu, że straciłby za dużo czasu na takie działania, zaś swoim zachowaniem zapewne wzbudziłby zainteresowanie innych osób. Odnosząc się zaś do woni wyczuwalnej z jego odzieży, która rzekomo ma świadczyć o jego winie, to wskazać należy, iż skoro zamek od baku został jedynie uszkodzony, a korka zabezpieczającego bak z paliwem nie można było odkręcić, to trudno jest wyjaśnić w jaki sposób miałyby dojść do naniesienia owej woni na ubranie oskarżonego. Zaznaczyć także należy, iż skoro w swoim pojeździe oskarżony miał bańki służące do przetrzymywania paliwa to rzeczy znajdujące się w pobliżu owych baniek będą siłą rzeczy posiadały woń paliwa, które jest de facto intensywne i charakterystyczne, zaś jak podał oskarżony bluzę którą miał na sobie owego dnia wyjął właśnie z bagażnika i zakładał ją jedynie wówczas, gdy miał kontakt z paliwem. Tym samym nie można wykluczyć, iż oskarżony miał faktycznie kontakt z paliwem mając na sobie tą samą odzież lecz innego dnia. Tożsamo kształtuje się sytuacja w kwestii plam ujawnionych na podłożu. Nie można bowiem jednoznacznie stwierdzić, iż plamy paliwa pochodziły z tego konkretnego pojazdu, a tym bardziej że stanowią ślad po działaniu oskarżonego. Nie można również wykluczyć sytuacji, że to inna osoba dokonała kradzieży paliwa poprzez uszkodzenia zamka do zbiornika z paliwem co skutkowało uszkodzeniem korka do wlewu oraz pozostawieniem śladów na podłożeniu. Nie istnieją bowiem w aktach sprawy żadne informacje czy w rzeczowym pojeździe stwierdzono brak paliwa bądź czy znajdowało się go tyle ile zostawił w nim R. A.. W ocenie Sądu Okręgowego, dowody zgromadzone w sprawie nie pozwalają w sposób pewny, jak to przyjął Sąd Rejonowy, uznać, że J. G. dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Tylko teoretycznie, bowiem jak wskazano wyżej brak jest ku temu podstaw faktycznych, zauważyć należy, że nawet gdyby uznać najbardziej niekorzystną dla oskarżonego interpretację niewyjaśnionych wystarczająco okoliczności przedmiotowej sprawy i założyć, że oskarżony zatrzymał swój samochód na ul. (...) i działał w celu popełnienia czynu zabronionego z art. 279 § 1 k.k., to w ocenie Sądu Okręgowego jego zachowanie nie wypełniło znamion usiłowania, a

jedynie stanowiło fazę przygotowania do popełnienia czynu zabronionego, zgodnie zaś z art. 16 § 2 k.k., przygotowanie jest karalne tylko wtedy, gdy ustawa tak stanowi, co nie znajduje zastosowania wobec czynu zabronionego z art. 279 § 1 k.k. Trudno jest bowiem stwierdzić, zgodnie z przytoczonym powyżej orzecznictwem, że uszkodzenie zamka do wlewu paliwa, a nawet otwarcie wlewu, miałyby już bezpośrednio zmierzać do dokonania kradzieży, skoro w tym celu oskarżony musiałby najpierw udać się do swojego samochodu po bańki, a następnie wrócić z nimi w celu przepompowania paliwa.

Mając na względzie powyższe oraz wobec tego, że oskarżony J. G. nie przyznał się do popełnienia przypisanego mu czynu stwierdzić należy, że materiał dowodowy, ujawniony w toku postępowania w niniejszej sprawie, nie dostarczył wystarczających dowodów na popełnienie przez oskarżonego przypisanego mu w zaskarżonym wyroku czynu. Sąd Okręgowy wydając orzeczenie reformatoryjne miał na uwadze, że zebrane dowody pozwalają na odmiennie rozstrzygnięcie niż to miało miejsce w pierwszej instancji. Sąd Okręgowy zważył, bowiem, że dokonana ocena materiału dowodowego przez Sąd I instancji jest w sposób oczywisty błędna.

Wobec tego apelację wniesioną przez obrońcę oskarżonego Sąd Okręgowy uznał za w pełni uzasadnioną i w tym zakresie zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, zaś kosztami sądowymi w sprawie obciążył Skarb Państwa.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak na wstępie.